

DZIENNIK ŁÓDZKI

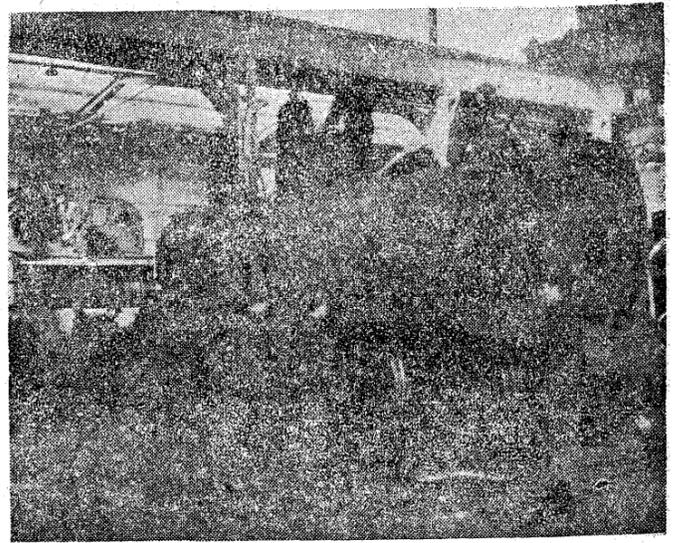
Cena 3 zł

Łódź,
czwartek
1 kwietnia
1948 r.

Rok IV
Nr 89
(995)

GENERALNY REMONT

Ten rozbity parowóz wyjdzie z warsztatów jak nowy



W warsztatach PKP remontuje się w szybkim tempie wagony i lokomotywy, zniszczone podczas działań wojennych. (Agencja Fotograficzna APT)

TEGO JESZCZE NIE BYŁO

STRAJK NA GIEŁDZIE NOWOJORSKIEJ

NOWY JORK, 31. 3. (PAP). — Okręg giełdy nowojorskiej w dzielnicy Wall Street był terenem utarczek między policją a pikietami, dochodzącymi do 2 tysięcy osób. Rozpoczęty we wtorek strajk zjednoczonego związku pracowników finansowych AFL jest pierwszym w historii strajkiem na giełdzie nowojorskiej.

AFL zapowiedziało pełne poparcie dla strajkujących, zaś związek marynarzy handlowych udziela wydatnej pomocy w pikietowaniu.

Powodem zaprzestania pracy jest odrzucenie żądania urzędników przyznania im podwyżki płac. W wyniku walk z policją wielu pikietujących, zwłaszcza marynarzy handlowych, ciężko poraniono gumowymi pałkami. Aresztowano kilkadziesiąt osób. Przewodniczący związku pracowników finansowych giełdy wydał oświadczenie, oskarżające policję o brutalne zachowanie się i o służenie interesom giełdy a nie pracowników.

Dzielnica Wall Street jest częściowo zamknięta dla ruchu. W licznych punktach stacjonują oddziały rezerwy policyjnej.

Wobec stanowczej odmowy

władz giełdy przyznania podwyżki w ilości zaledwie 3 — 5 dolarów tygodniowo, szanse porozumienia są chwilowo bardzo niskie.

Sytuacja strajkowa w amerykańskich kopalniach węgla brunatnego pozostaje bez zmian, to znaczy, że około 400 tysięcy górników odmawia powrotu do pracy.

Przewodniczący związku górników — Lewis — złożył zeznania przed trzyosobowym komitetem, powołanym przez Trumana dla zbadań zatargu w przemyśle węglowym. Lewis w dalszym ciągu stoi na stanowisku, że nie ma się do czynienia ze zorganizowanym strajkiem w wyniku nakazu związku, lecz ze spontanicznym porzuceniem pracy przez górników, którzy oskar-

żyli pracodawców o niedotrzymanie umowy zbiorowej.

List pasterski arcybiskupa Yorku

przeciwko nagonce antykomunistycznej

LONDYN, 31. 3. (PAP). — Do licznych protestów przeciwko nagonce antykomunistycznej, rozpoczętej przez rząd, przyłączyły się ostatnio rady związków zawodowych miasta Coventry. Rady wystosowały petycję do rządu, w których napiętnowały hecę antykomunistyczną.

Podobne uchwały powzięły związki zawodowe w Cludebank, górnicy w Springside, w Crosshouse i Droghorn, mechanicy w Sheffield, mechanicy i elektrycy w Londynie i w wielu mniejszych miejscowościach. Znany pisarz i publicysta angielski Leonard Barnes ogłosił artykuł w którym podkreślił, że Wielka Brytania rozpoczęła akcję antykomunistyczną na rozkaz Stanów Zjednoczonych.

Arcybiskup Yorku Dr Garbett ogłosił list pasterski, w którym popęcił wszelkie przejawy historycznej psychozy i mań przesładowczej. Dr Garbett podkreślił konieczność polepszenia stosunków brytyjsko-radzieckich

Francuzi zwalniają jeńców niemieckich

BERLIN, 31.3 (PAP). Francuski rząd wojskowy w Niemczech zakomunikował oficjalnie, że Francja zamierza zwolnić do listopada wszystkich niemieckich jeńców wojennych. Ilość ich wynosiła w początku bieżącego roku 301 tysięcy.

Afera za aferą...

RZYM, 31.3 (PAP). Dziennik „Unita” omawia w obszernym artykule stosunki łączące wrota watykańskie z międzynarodowymi grupami kapitałistycznymi. Dziennik reprodukuje wiele listów i dokumentów, a m. in. list, z którego wynika, że zakon O.O. Franciszkanów przekazał do dyspozycji jednego z domów importowych 4 i pół miliona dolarów. W tę sprawę włączani są dwaj b. ministrowie chrześcijańskiej demokracji — Campili i Venoni.

Pojednawczy gest radziecki

i wykrety państw zachodnich na konferencji w sprawie Austrii

LONDYN, 31.3 (PAP). — Po kilkudniowej przerwie świątecznej zastępy ministrów spraw zagranicznych wznowili dyskusje nad traktem pokojowym z Austrią.

Na posiedzeniu śródomowym delegacja radziecka, pragnąc jak najszybszego załatwienia kwestii austriackiej, poczyniła nowe ustępstwa w sprawie odszkodowań w gotówce, należnych Związkowi Radzieckiemu od Austrii z tytułu przekazanej na rzecz Austrii własności niemieckiej.

Delegat radziecki oświadczył mianowicie, że Związek Radziecki gotów jest obecnie zredukować o dalsze 25 milionów dolarów należną mu sumę i przyjąć sumę 150 milionów dolarów, płatną w ciągu 6 lat.

Świadczy to o dobrej woli Związku Radzieckiego, który pragnie umożliwić osiągnięcie porozumienia w sprawie mienia niemieckiego w Austrii. W myśl bowiem pierwotnych propozycji radzieckich Austria miała zapłacić 200 milionów dolarów w ciągu 2 lat.

Pozostałe 3 delegacje państw zachodnich wyraziły swe uznanie dla pojednawczego gestu radzieckiego,

lecz ze swej strony nie uczyniły żadnego kroku, który by doprowadził do kompromisu.

Nowa propozycja radziecka zaskoczyła delegatów państw zachodnich. Rzecznik Foreign Office przyznał,

że jest to „pewne ustępstwo” ze strony związku radzieckiego, lecz oświadczył, że propozycja radziecka operuje w dalszym ciągu sumami ogólnymi, nie odnosi się bowiem do poszczególnych obiektów własności niemieckiej. Rząd brytyjski uważa, że gdyby ustępstwa te odnosiły się do poszczególnych obiektów, mogłyby być łatwiej przyjęte.

Trick z Triestem

— a stanowisko Jugosławii

RZYM, 31.1 (PAP). Poseł Jugosławii w Rzymie Iwetkowicz oświadczył na konferencji prasowej, że propozycja trzech mocarstw zachodnich w sprawie zwrotu Triestu Włochom jest manewrem politycznym, zmierzającym do uniemożliwienia zbliżenia włosko-jugosłowiańskiego oraz świadomym aktem propagandy wyborczej.

Przedstawiciel Jugosławii stwierdził, że jego kraj pragnie utrzymać przyjazne stosunki z Włochami.

Rząd belgradzki uważa, że sprawa Triestu będzie mogła być rozwiązana na drodze pokojowej jedynie w formie bezpośredniego porozumienia

między zainteresowanymi obu państwami. Poseł dodał, że absurdem jest przypuszczenie, iż uda się rozwiązać problem triesteński wbrew woli narodów Jugosławii.

W zakończeniu minister Iwetkowicz przypomniał, że Jugosławia gotowa jest podjąć rokowania w spra-

wie Triestu, nie będąc w zasadzie przeciwna przyznania tego miasta Włochom.

Jak wynika z komunikatu ogłoszonego przez włoskie ministerstwo spraw zagranicznych, minister Sforza określił ostatnie oświadczenie posła jugosłowiańskiego w Rzymie Iwetkowicza w sprawie Triestu, jako krok naprzód i wraził mu za to swą wdzięczność.

Angielska prasa nie jest zadowolona, ale za to Franco się uśmiecha

LONDYN, 31.3. (PAP). — Prasa brytyjska przyjęła z nieukrywanym niezadowoleniem wiadomość o uchwale Izby Reprezentantów USA w sprawie objęcia Hiszpanii planem Marshalla. Uchwała ta — podkreślają komentatorzy — wytrąca z rąk obrońców planu Marshalla argument, jakoby plan ten miał na celu „wzmocnienie demokracji w Europie”.

Dzienniki wyrażają również obawę, że objęcie Hiszpanii planem Marshalla opóźni wprowadzenie w życie tego planu i spowoduje zmniejszenie funduszy, przeznaczonych na jego realizację. Zaznacza to „Daily Mail”. Dziennik ten podkreśla, że uchwała Izby Reprezentantów nastąpiła w niefortunnym momencie, a mianowicie przed wyborami we Włoszech. De Gasperi usiłuje przedstawić Waszyngton jako „epokę demokracji”, lecz uchwała, po-

wzięta w Waszyngtonie, podważa tezy propagandowe premiera Włoch.

Korespondenci angielscy donoszą z Madrytu, że gen. Franco z zadowoleniem przyjął wiadomość o uchwale Izby Reprezentantów. Prasa faszystowska w Hiszpanii podkreśla, że w istocie rzeczy nie ma różnicy między ustrojem frankistowskim w Hiszpanii a demokracją amerykańską.

Żądają Anglii bez króla

LONDYN, 31.3 (PAP). Według informacji Reutera z Southport 29 marca na zamkniętym posiedzeniu rady Niezależnej Partii Pracy przyjęto jednomyślnie rezolucję wzywającą do „zniesienia monarchii” oraz stworzenia w Anglii państwa socjalistycznego i republikańskiego.

Mina pod pociągiem

— 40 zabitych w Palestynie

JEROZOLIMA, 31.3 (PAP). W skutek wybuchu miny elektrycznej na linii kolejowej Kair — Haifa padło 40 zabitych, a 61 osób zostało rannych. Wybuch nastąpił w chwili, gdy pociąg pośpieszny, kursujący

na tej linii, przejeżdżał pełną parą na równinie przybrzeżnej Samarii. Parowóz i 4 pierwsze wagony uległy wykołowaniu. Pociągiem tym jechało około 40 żołnierzy brytyjskich, jednakże, według dotychczas-

owych doniesień nie ma ich wśród ofiar.

Podłożenie miny na linii Kair — Haifa przed przejazdem pociągu pośpiesznego nastąpiło już po raz drugi w przeciągu ubiegłych 33 dni. W pierwszym wypadku 29 lutego na linii tej wybuchły 3 miny, podłożone przez terrorystów z grupy Sterna, przy czym zginęło wówczas 28 żołnierzy brytyjskich, a 35 zostało rannych.

JEROZOLIMA, 31.3 (PAP). Wśród śmiertelnych ofiar katastrofy pociągu pośpiesznego przeważają podobno członkowie tzw. „arabskiej armii wyzwolenczej”.

Rola łapówki przy zmianie polityki

WASZYNGTON, 31.3 (PAP). Republikański poseł Miller złożył w Izbie Reprezentantów wniosek, w którym zażądał podjęcia oficjalnego śledztwa przeciwko kierownikowi Wydziału Bliskiego Wschodu w departamencie stanu — Hendersonowi.

Według uporczywie powtarzających się pogłosek, Henderson, który jest jednym z głównych promotorów zmiany stanowiska USA w sprawie podziału Palestyny, brat łapówki od amerykańskiego koncernu naftowego w Arabii Sabaudzkiej „Aramco”.

Ważna, bo niemiecka strona planu Marshalla

LONDYN, 31.3 (PAP). Agencja Reutera donosi z Frankfurtu, że anglo-amerykańskie władze wojskowe i administracja niemiecka w Bizo-

ni rozpoczęły w środę rozmowy oficjalne w sprawie włączenia Bizoni do planu Marshalla.

Tysiączny numer „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO”

ukazuje się we wtorek, dnia 6 kwietnia

Ogłoszenia do tego numeru przyjmuje się tylko do soboty, dnia 3 kwietnia

Minął okres bezmyślnych sporów

Bałtyk — morzem czechosłowackim — Od współpracy do wspólnoty gospodarczej (Od specjalnego korespondenta)

Przed paroma dniami zakończyła swoje obrady Rada Gospodarcza polsko-czechosłowacka. W posiedzeniu końcowym, w którym wzięli udział min. Minca, wicemin. Szyr, ambasador Olszewski, zaś ze strony czechosłowackiej wicepremier Zapotocky, minister Gregor i wicemin. Loeb, jak również szereg specjalistów. Podsumowano dotychczasowe osiągnięcia współpracy gospodarczej obu krajów oraz nakreślono wytyczne jej dalszego rozwoju.

Rada Gospodarcza mimo szeregu trudności wynikających z ogromu wspólnych problemów znalazła właściwy kierunek dla swojej pracy. Komisje wyłonione przez rządy obu krajów opracują w ciągu trzech miesięcy ostateczną formę ścisłej współpracy gospodarczej.

Prasa czechosłowacka publikując pełne komunikaty oficjalne, jak również streszczenia przemówień min. Minca i Gregora, kładzie nacisk na fakt, że Polska i Czechosłowacja wstępują w okres ścisłego sojuszu gospodarczego.

Omawiając poszczególne fragmenty przemówienia min. Minca — wszystkie gazety czechosłowackie dają w tytułach swoich artykułów wyraz radości, że Bałtyk stanie się morzem czechosłowackim. Nie mniej zasadniczym punktem sojuszu gospodarczego Polski i Czechosłowacji jest zdaniem „Rudego Prawa” wspólna na rozbudowa Zagłębia Śląsko-Dąbrowskiego i Ostrawskiego, które staną się sercem przemysłowym Europy środkowej. „Rude Prawo” drukuje w swoim dodatku gospodarczym artykuł wicemin. Szyra, w którym czytamy, że w dalszym ciągu w ramach współpracy gospodarczej polsko-czechosłowackiej stoją przed oboma krajami następujące zadania:

- 1) skoordynowanie planów produkcji, aby nie powtarzać zbędnie wysiłków,
 - 2) zorganizowanie wspólnej produkcji we wspólnych zakładach czechosłowacko-polskich w Polsce oraz polsko-czechosłowackich w Czechosłowacji,
 - 3) budowa wspólnych elektrowni i gazowni polsko-czechosłowackich,
 - 4) budowa kanału Dunaj — Odra i wspólna odbudowa portów bałtyckich,
 - 5) wspólne planowanie rolnicze.
- Już te kilka punktów, nie obejmujących zresztą całokształtu stosunków polsko-czechosłowackich świadczą — według opinii gazet praskich o stopniu wzajemnego zbliżenia i stopniu wzajemnej współpracy gospodarczej.

„Svobodne Noviny” piszą: „Jesteśmy na drodze do współpracy gospodarczej do wspólnoty gospodarczej, która w stosunkach międzynarodowych nie ma precedensu” — stwierdza publicysta Fr. Dvorzak. „Dalsze zacieśnienie stosunków gospodarczych polsko-czechosłowackich jest historycznym krokiem naprzód” — konstatuje „Pravo Lidu”.

Inne gazety podkreślają, że został wytworzony fundament wspólnoty gospodarczej z Polską („Lidova De-

mokracja”). „Sojusz gospodarczy polsko-czechosłowacki „rękojmią dobrobytu” ludu polskiego, czeskiego i słowackiego” — („Mlada Fronta”). „Możemy być szczęśliwi, że po okresie niepotrzebnych i bezmyślnych

sporów z Polską znaleźliśmy wspólną drogę do socjalizmu — zauważa publicysta „Svobodnego Slova” w artykule p.t. „Najbardziej owocna współpraca”. Wszystkie dzienniki praskie, reasumując rezultaty pobytu min. Minca w Pradze i inaugurację prac Rady Gospodarczej polsko-

Zaliczka na ekwiwalent pieniężny dla „kartkowiczów” płatna do 6 kwietnia

2,7 miliona pracowników, otrzymujących karty I kategorii, powitało z zadowoleniem ostatnią uchwałę rady ministrów, mocą której wprowadzony został korzystny ekwiwalent pieniężny w zamian za artykuły. Wyjątkowo spod aprowizacji reglamentowanej (cukier, kasza, ziemniaki i wyroby pończoszniczo-dzieciarskie).

W terminie najpóźniej do dnia 6 kwietnia br. wszystkim pracownikom, korzystającym z kart I kategorii, wypłacana zostanie zaliczka w kwocie 650 złotych na rachunek należnego im ekwiwalentu.

W ten sposób pracownicy otrzymają równowartość artykułów wyliczonych, które w praktyce byłyby przydzielane po pewnym dopiero czasie — jak artykuły dzieciarskie — w ciągu kwartału.

Na tle stabilizującej się sytuacji gospodarczej kraju zarządzenie powyższe przynosi „kartkowiczom” zasadnicze korzyści.

Istotnym momentem jest, że w obliczeniu ekwiwalentu pieniężnego przyjęto ceny za artykuły zasadnicze, podczas gdy w praktyce rozdzielstwa stosowano czasami artykuły zastępcze o niższej wartości. Przydziały artykułów dzieciarskich pochodzące częściej z dostaw umrowskich, wywoływały nieraz do niezadowolenia co do doboru asortymentu i jakości. Przejście w tej dziedzinie na ekwiwalent pieniężny, przy zupełnym wystarczającym zapotrzeniu rynku, pozwala przy zakupach dokonywać wyboru według uznania.

Uchwała rady ministrów przesuwając ponadto kilkaset tysięcy obywateli, którzy dotychczas korzystali z kart III kategorii, do kategorii I. Dotyczy to szczególnie — znacznej grupy emerytowanych górników śląskich.

Utrzymano dodatki dla matek i dzieci, przy czym minister aprowizacji upoważniony został do podwyższenia norm mleka dla matek karmiących i do wydania na karty „M” dodatkowo po 0,5 kg mięsa, o ile stan zasobów na to pozwoli.

Ekwiwalenty pieniężne obliczane są ściśle według detalicznych cen wolnorynkowych, zapewniając uprawionym do korzystania z kartek co najmniej pełną wartość wyliczonych artykułów. Grupy pracowników najniższej uposażonych otrzymują wyższe kwoty ekwiwalentu (od 130 do 150 proc. wartości artykułów wyliczonych), co realnie wpłynie na

podniesienie poziomu płacy. Polityka rządu, zmierzająca przede wszystkim do poprawy sytuacji materialnej najgorzej uposażonych grup pracowników, realizuje w ten sposób kolejny etap akcji o wybitnie społeczny znaczeniu.

Po uprzednim wprowadzeniu zasil-

Albin Okoński — przyjaciel Niemców poparł w Izbie Reprezentantów sprawę gen. Franco

PARYŻ, 31. 3. (PAP). — Wszystkie prawie dzienniki paryskie podjęły surowej krytyce decyzję Izby Reprezentantów w sprawie Hiszpanii. W kołach politycznych wiąże się uchwałę Izby Reprezentantów z wyjazdem Myrona Taylora, osobistego wysłannika Trumana do Madrytu, co świadczy o tym, że decyzja objęcia Hiszpanii planem Marshalla była z

góry zaaprobowana przez departament stanu. „Franc Tireur” przypomina, że z wnioskiem w sprawie Hiszpanii wystąpił Albin Okoński, popierający obecnie emigracyjne koła reakcji polskiej. Dziennik podaje, że Okoński podczas wojny współpracował z organizacją hitlerowskimi. Naczelnik organizacji „Deutscher Fichte-

Walka o wolność i walka o paszporty

NOWY JORK, 31.3 (PAP). Major Samuel Weiser, dowódca legionu żydowskiego w Anglii oświadczył, że w Stanach Zjednoczonych Liga Wolnej Palestyny zwerbowała dotychczas około 2500 ochotników, pragnących walczyć w Palestynie o utworzenie państwa żydowskiego. Departament stanu zapowiedział jednak, że Amerykanie, pragnący walczyć w Palestynie, nie otrzymają paszportów.

Czechosłowacja nie zgadza się na „przesłuchanie”

PRAGA, 31. 3. (PAP). Ministerstwo spraw zagr. Czechosłowacji opublikowało deklarację, w której stwierdza, iż stały przedstawiciel czechosłowacji w ONZ nie weźmie udziału w dyskusjach nad skargą chilijską w sprawie ostatnich zmian, jakie zaszły w Czechosłowacji. Czechosłowacja — podkreśla deklaracja — nie ma zamiaru występować przed Radą Bezpieczeństwa w roli strony przesłuchiwanej.

Fräulein Bartels handluje „ciężką wodą”

Składniki energii atomowej na czarnym rynku

BERLIN, 31.3 (PAP). Z Monachium donoszą, że rząd norweski zażądał oficjalnie od amerykańskiej administracji wojskowej w Niemczech zwrotu 8 flaszek z „ciężką wodą” — jednym ze składników używanych do produkcji energii atomowej.

Flaszki te znalazły się w Niemczech na czarnym rynku. Pochodzą one z zapasów, wyprodukowanych

przez uczonych niemieckich w Norwegii podczas wojny. Niemka Bartels, która próbowała sprzedać „ciężką wodę” po 30 tys. marek za butelkę, została osadzona w więzieniu na 1 rok. Podczas procesu, który odbył się w Monachium, Bartels oświadczyła, że otrzymała „ciężką wodę” od swego brata, który służył jako chemik w armii hitlerowskiej.

Bund” (hitlerowska organizacja Niemców, działająca za granicą), w liście z 25 czerwca 1939 roku określił Okońskiego jako przyjaciela Niemiec, którego odczyty w Stanach Zjednoczonych „we właściwy sposób przedstawiały stosunki polsko-niemieckie”.

„Ordre” zaznacza, że Niemcy zachodnie mają otrzymać 2/3 kredytów amerykańskich przewidzianych planem Marshalla. Pozostała część ma być podzielona między 16 krajów europejskich oraz Hiszpanię frankistowską. „Czy w tym celu walczyliśmy?” — zapytuje autor artykułu.

Organ MRP „L'Aube” usiłuje usprawiedliwić uchwałę Izby Reprezentantów faktem, że „została ona powzięta naprędce”. Dziennik podaje jednak, że treść tej uchwały jest sprzeczna z „zasadami odbudowy Europy”.

„Liberation” zaznacza, że Okoński, występując ze swym wnioskiem, przemawiał jak szaleniec. Debata nad jego wnioskiem i wyniki głosowania świadczy o tym, że kongres nie interesuje się wcale Europą, lecz działa pod wpływem hysterii.

Blaski i braki łódzkiej Ubezpieczalni

Co zdziałała Komisja Specjalna? Obrady prezydiów Zw. Zawodowych w Łodzi

Ostatnio OKZZ w Łodzi zwołała konferencję prezydiów wszystkich, działających w Łodzi Zw. Zawodowych celem omówienia dotychczasowej działalności Ubezpieczalni Społecznej i Komisji Specjalnej. Szczegółowe sprawozdanie z działalności Ubezpieczalni Społecznej złożył prezes Krzynówek. Referat, ilustrowany bogatym materia-

lem statystycznym, wykazał znaczny wzrost Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi oraz rozszerzenie zasięgu wpływów tej instytucji. Pomimo tych sukcesów i bezsprzecznie znacznego usprawnienia działalności Ubezpieczalni, instytucja ta ma jeszcze wiele do pokonania trudności. Jednym z głównych mankamentów Ubezpieczalni, to brak lekarzy oraz funduszy na dostateczne zaopatrzenie aptek w leki oraz na zorganizowanie środków lokomocji dla personelu lekarskiego, obsługującego chorych. Zwłaszcza dotkliwie daje się odczuć brak specjalistów rentgenologów.

Sprawozdanie z działalności Komisji Specjalnej wykazało znaczny spadek przestępczości na tle nadużyć gospodarczych w Łodzi.

W roku 1947 do Komisji Specjalnej wpłynęło ogółem 12.849 doniesień, z czego sporządzono 7.848 protokołów karnych. Wykryto różnego rodzaju nadużycia, związane z kradzieżą przędzy, skóry i artykułów włókienniczo-dzieciarskich na kwotę przeszło 4 mil. zł. Bacznej uwa-

dze organów Komisji Specjalnej nie uszli również spekulanci-waluciarze. Zakwestionowano 1.823 dol. w złocie i papierach, 98 sztuk rubli i innych obcych monet w złocie, 20 franków w złocie oraz 372 gr złota (tomu).

Najpoważniejsze jednak osiągnięcia Komisji Specjalna uzyskała na odcinku walki ze spekulacją i podwyżką cen na artykuły pierwszej potrzeby.

Zapoczątkowana na szeroką skalę w czerwcu akcja kontroli punktów sprzedaży dała możliwość skontrolowania 12.203 sklepów, przy czym sporządzono 4 tys. protokołów.

Akcja kontroli sklepów dała najpomyślniejsze rezultaty już bowiem przy końcu ub. r. liczba nadużyć handlowo-spekulacyjnych znacznie zmalała, a obecnie zaznacza się w dalszym ciągu spadek przestępczości.

Po sprawozdaniach i dyskusji za brał głos przewodniczący OKZZ Widowski, który wezwał przedstawicieli Zw. Zawodowych do dalszej współpracy z Komisją Specjalną nad całkowitym wypłaceniem spekulacji i uzdrowieniem stosunków gospodarczych w kraju.

(jb)

Polegli żołnierze radzieccy spoczęli na cmentarzu w Parku Poniatowskiego w Łodzi

Ekshumacja prochów żołnierzy radzieckich w Łodzi została już zakończona. Wczoraj odbyło się uroczyste przeniesienie ostatnich prochów, które spoczywały dotąd w różnych dzielnicach miasta na cmentarzu żołnierzy radzieckich w Parku Poniatowskiego.

Uroczystości pogrzebowe zgromadziły licznych przedstawicieli miejscowych władz i społeczeństwa. Delegacje organizacji politycznych, społecznych i zawodowych przybyły z pocztami sztandarowymi, z ra-

mienia wojska wzięły udział kompanie honorowe jednostek miejscowych oraz komendant garnizonu płk. Bielecki, komendant miasta mjr. Makowski.

Na cmentarzu w Parku Poniatowskiego ustawiono nad wykopanymi mogiłami trumny ekshumowanych żołnierzy. W imieniu Prezydium MRN i społeczeństwa Łodzi zabrał głos prezes Andrzejak.

— Ekshumując ciała żołnierzy radzieckich i przenosząc je do bratnich mogił — mówił prezes Andrzejak — składamy hołd tym wszyst-

kim bojownikom Armii Czerwonej, którzy walczyli z Niemcami poległ w naszym mieście.

W imieniu Wojska Polskiego przemawiał mjr. Ruda, po czym opuszczone trumny do grobów. Kompanie honorowe sprezentowały broń, poczym przystąpiono do składania wieńców. Pierwszy wieńiec prezydium MRN złożył przewodniczący Andrzejak w towarzystwie wiceprzewodniczącego Ekielskiego, po czym składało wieńce wojsko, T.P.Z., T.P.P.R. i inne organizacje społeczne, polityczne i zawodowe. (J.B.)

Kraszka

Smak grzechu

„Dziś każdemu wolno kłamać!”
— To pierwszo-kwietniowe prawo. Wieg i gentleman i dama
Liza na lewo i na prawo,
Wykazując przy tym werwy
Szczerą tył i ochoty,
Jakich cały rok bez przerwy
Nie dawały im ich cnoty.

Rzecznik Foreign Office nie bardzo mówi do rzeczy

LONDYN, 31. 3. (PAP). Rzecznik Foreign Office nie mógł udzielić jasnej odpowiedzi na pytania dziennikarzy w sprawie uchwały Izby Reprezentantów. Uchwała ta, sprzeczna z niedawnymi oświadczeniami Bevina, wywołała wiele zamieszania w Londynie.

Rzecznik Foreign Office oświadczył, że rząd brytyjski nie ma nic przeciwko „pomocy amerykańskiej” dla generała Franco, lecz nie życzy sobie, aby Hiszpania frankistowska została objęta planem Marshalla.

Po ciężkich i długich cierpieniach zmarł w dniu 29 marca 1943 r. przeżywszy lat 76

S. i P.

Dr med. ZENON ORŁOWSKI
PROFESOR ZWYCZAJNY UNIWERSYTETU ŁÓDZKIEGO
I B. DZIAŁAN WYDZIAŁU LEKARSKIEGO UNIWERSYTETU
ST. BATORO W WILNIE ORAZ KIEROWNIK I ZAŁOZYCIEL STACJI CHOROBY GOŚCIOWCY UBEZPIECZALNI
SPOŁECZNEJ W ŁODZI.

W Zmarłym pracował instytucja wybitnego lekarza specjalistę i wartościowego pracownika.
Cześć Jego pamięci!

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA
W ŁODZI

(k 96)

Kto zdobędzie mistrzostwo Polski w boksie?

Przed batalią pięściarską w Warszawie

Po niedzielnych meczach bokserkich o drużynowe mistrzostwo Polski najlepsi pięściarze z całej Polski zbiórą się w Warszawie celem rozegrania walk o zaszczytny tytuł mistrza Polski.

Nie rozstrzygnięto jeszcze sprawy zatargu p. Derdy z PZB i w związku z tym nie ustalono, czy dopuszczeni zostaną do mistrzostw dodatkowi zawodnicy.

Mistrzostwa zapowiadają się bardzo interesująco ze względu na wyównany poziom naszych czołowych zawodników.

Ostatnio tygodnik „SPORT” zamieścił listę najlepszych zawodników w poszczególnych wagach. Trzeba przyznać, że lista jest ciekawa. W niektórych wagach na dwóch pierwszych miejscach znajdują się ci sami zawodnicy. Dotyczy to Grzywocza i Szymury. Całkiem słusznie umieszczono Szymurę w wagach półciężkiej i ciężkiej. Nie ulega bowiem wątpliwości, że bokser ten jest bezkonkurencyjny w jednej i w drugiej.

W wadze muszej Grzywoczek znajduje się na pierwszym miejscu, a na drugim Sowiński. Uważamy, że skrzywdzono Kamińskiego, który znajduje się dopiero na czwartym miejscu. Trzecią lokatę przyznano bez żadnego uzasadnienia „stałe dobrze zapowiadającemu się” Gumowskiemu. Na dalszym również miejscu znajduje się Brzózka. Zajmuje on 6 miejsce.

W wadze koguciej znajdujemy na pierwszym miejscu ponownie Grzywocza, a na drugim jest jego rywal Bazarnik. Naszym zdaniem Bazarnik powinien wybić się na czoło. Stasiak zajmuje 5 miejsce, a Czarniecki dopiero dziewiąte.

Waga piórkowa — to Antkiewicz i to bez żadnych zastrzeżeń. Na drugim miejscu postawiono Czortka. Kwestionujemy przyznanie drugiego miejsca Czortkowi. Jesteśmy przekonani, że znajdujący się na trzecim miejscu Marcinkowski potrafi z nim wygrać.

Waga lekka — Rademacher. Niemal identyczna sytuacja co w wadze piórkowej. Rademacher jest, tak samo jak Antkiewicz, bezkonkurencyjny.

Waga półśrednia. Na pierwszym miejscu znajduje się Chychła, za nim Olejnik i na trzecim — Iwański.

Waga średnia — to Pisarski i Koczyński. Trudno przesądzić, który z tych zawodników znajdzie się w czynie mistrzostw w lepszej formie. Jeżeli rzeczywiście Pisarski zdecydowanie się walczy w Warszawie, to być może, że dojdzie do jeszcze jednego sensacyjnego pojedynku. Na trzecim miejscu znajduje się Nowara, a na czwartym Trzesowski. Natomiast Zagórski z Warszawy jest piątym.

Całkiem słusznie umieszczono Szymankiewicza dopiero na 7 miejscu.

W wadze półciężkiej mamy Szymurę, na drugim miejscu Stockiego, a Zylisa na trzecim.

W wadze ciężkiej Szymura otwiera listę. Na drugim miejscu znajduje się Klimecki, a Niewadził dopiero na trzecim. Jaskóła zajmuje 6 miejsce, a Stec 9. Naszym zdaniem Steca trzeba było umieścić na lepszym miejscu, zwłaszcza po jego wyniku remisowym z Klimeckim.

Tegoroczne mistrzostwa bokserkie Polski będą jedną z ostatnich rewii pięściarstwa polskiego przed ostatecznym powzięciem decyzji co do wyjazdu reprezentacji Polski na Igrzyska Olimpijskie.

Mistrzostwa tegoroczne będzie to impreza w całym tego słowa znaczeniu bardzo poważna. Mamy tylko jedno zastrzeżenie: sędziowie. Jeżeli sędziowie staną na wysokości zadania, unikniemy kwasów i niepotrzebnych nieporozumień. Kto wie, czy nie będą to już ostatnie mistrzostwa sędziowane przestarza-

łym systemem tajnych kart punktacyjnych. Zdaje się, że jednak ten system ulegnie zmianie.

Warszawa do mistrzostw bokserkich przygotowuje się bardzo starannie i jeżeli dopisze pogoda, walki finałowe rozegrane zostaną na ringu, ustawionym na kortach tenisowych stadionu „Legii”.

Nas oczywiście najbardziej interesują wyniki zawodników łódzkich. Czy mają oni jakieś szanse? Czy Łódź zdobędzie chociaż jeden tytuł mistrzowski? Jaki nastąpi podział tych 8 tytułów? Dotychczas tak jakoś układało się w pięściarstwie polskim, że to miasto, w którym odbywały się mistrzostwa miało najwięcej mistrzów. Tak było w czasie pierwszych mistrzostw powojennych w Łodzi, tak samo w roku zeszłym w Katowicach. Wynika więc z tego, że tym razem największą szansę posiada Warszawa, ale po za Koczyskim i to pod bardzo poważnym znakiem zapytania, nie wiżymy innych nazwisk. Czyżby tym razem tradycji nie stało się zadość?

Joe Louis w Łodzi

w drodze z Londynu do Moskwy

Mistrz świata spotka się z Karolewem

Wczoraj późnym wieczorem otrzymaliśmy sensacyjną wiadomość o przyjeździe do Łodzi słynnego mistrza świata w wadze ciężkiej Murzyna Joe Louisa.

Louis, jak wiemy, przebywa obecnie w Londynie przeprowadzając szereg spotkań pokazowych.

Mistrz Karolew dowiedział się o pobycie Louisa i rzucił mu rękawicę. Louis, jako bokser zawodowy, przyjął wyzwanie Karolewa, który musiał jednak uzyskać specjalne zezwolenie ze związku amatorskiego na rozegranie tego sensacyjnego spotkania.

Mecz odbędzie się w Moskwie na słynnym stadionie klubu sportowego „Dynamo”.

Louis, jadąc z Londynu, postanowił dzisiaj zatrzymać się w Łodzi ze swoim menedżerem i sekundantem w Grand Hotelu.

Louis jest zawodnikiem, który w przeciwieństwie do tajemniczego i stale milczącego Nurmiego lubi rozgłos i chętnie rozdaje autografy na pocztówkach przedstawiających fragmenty z jego walk.

Zapewne i dzisiaj Louis zechce obdarzyć młodzież sportową Łodzi autografami.

W Grand Hotelu przygotowano wczoraj pokoje dla tego nieoczekiwane gościa.

Ci spośród młodzieży, którzy chcą

otrzymać autograf proszeni są o zajmowanie koleżki na schodach przed jego apartamentem.

Celem uniknięcia tłoku, po otrzymaniu autografu, należy niezwłocznie opuścić hall hotelu.

Z Łodzi Louis odleci bezpośrednio do Moskwy. Być może, że w drodze powrotnej zatrzyma się w Warszawie.

Wczoraj wieczorem w Grand Hotelu zamówiono wszystkie pokoje. Przyjechali przede wszystkim liczni dziennikarze z Warszawy na czele z red. Kazimierzem Gryżewskim i red. Aleksandrem Rekszą. Zechcą oni niewątpliwie uzyskać nie tylko autografy, ale i dla swoich pism sportowych wywiady.

Telefonowano wczoraj do nas z PZB z Poznania z prośbą o zaprowagowanie przyjazdu najsłynniejszego sportowca świata.

Sportowa Łódź powita zapewne Joe Louisa jak najserdeczniej.

Victoria - IKAPE

W najbliższą niedzielę o godz. 11 na boisku przy ul. Ogrodowej 28, odbędzie się mecz piłkarski między „Victorią” a IKAPE.

Spotkanie to zapowiada się interesująco ze względu na udział w obu drużynach popularnych piłkarzy klubów robotniczych.

Trzecie zwycięstwo koszykarek Czechosłowacji w Polsce

Reprezentacja koszykarek Czechosłowacji po meczu międzynarodowym w Warszawie przyjechała do Łodzi celem rozegrania spotkania międzynarodowego Praga — Łódź.

Koszykarki Czechosłowacji odniosły w Warszawie zwycięstwo 67:23.

Koczewski i Miller kontuzjowani

W czasie towarzyskiego meczu piłkarskiego w Chodakowie między „Bzurą” a ZZK z Łodzi poważnej kontuzji ulegli dwaj popularni piłkarze łódzcy Koczewski i Miller.

Miller doznał bardzo poważnej kontuzji i znajduje się w szpitalu. Przypominamy, że Koczewski w zeszłym roku złamał nogę. Ma on oczywiście pecha. Zapewne obaj ci piłkarze przez dłuższy czas nie będą mogli brać udziału w zawodach.

Jerzy Bek

zmienił barwy klubowe

Donosiliśmy kilka dni temu, że Jerzy Bek zamierza zmienić barwy klubowe występując z KS. „Tramwajarze”.

Bek wstąpił do ŁKS. Warto nadmienić, że Bek w klubie tym był dotychczas w sekcji piłki ręcznej.

Przez pozyskanie Beka sekcja kolarska ŁKS znacznie się wzmocniła. W najbliższą niedzielę Bek będzie startował w Wrocławiu w biegu na przełaj.

Wynik ten mówił nam sam za siebie. Byliśmy przekonani, że mecz w Łodzi również zakończy się zwycięstwem Czeszek, ale nie myśleliśmy, że reprezentacja Łodzi poniesie aż tak sromotną porażkę przegrywając 16:85. Z wyniku tego można łatwo wywnioskować, że łodzianki nie miały zbyt wiele do powiedzenia, i że był to raczej popisowy koncert gry koszykarek Czechosłowacji.

Stąd wniosek, że koszykarka kobieca w Polsce znajduje się na niskim poziomie technicznym i nie przedkoby chyba nasze panie potrafią dorównać poziomowi zagranicznemu.

Tabela ligi koszykowej

TABELKA LIGI KOSZYKOWEJ
Po ostatnich meczach ligowych w piłce koszykowej tabela punktacyjna przedstawia się obecnie następująco:

1. YMCA Łódź	14	13:1	650:435
2. ZZK Poznań	15	12:3	695:505
3. Warta Poznań	15	9:6	543:566
4. AZS Warszawa	14	8:6	586:531
5. Wisła Kraków	15	7:8	657:702
6. AZS Kraków	15	6:9	575:593
7. TUR Łódź	12	5:7	447:476
8. YMCA Gdańsk	14	4:10	531:625
6. Znicz Pruszk.	14	0:14	485:636

Jak widzimy, YMCA łódzka w dalszym ciągu znajduje się na pierwszym miejscu, a sytuacja TUR znacznie się poprawiła dzięki zdobyciu punktów walkowerem z powodu nie przybycia do Łodzi „Znicza” z Pruszkowa.

POLSKA RACHUNKOWOŚĆ PRZEBITKOWA ZENIT
wł. Wład. POŹDZIEJ — Łódź Piotrkowska 73
Telefon 173-97.
Filia: ul. PIOTRKOWSKA Nr 117. — Telefon 172-45.
Poleca wprost ze składu: Najlepsze urządzenia do księgowości przebitkowej dostosowane do potrzeb nowoczesnej organizacji pracy i wymogów rachunkowości.
Skład bogato zaopatrzony również w materiały biurowe. (K 33)

MEBLE
RÓŻNE TANIO ODDAJE Sp. „BUDOWA” ul. Piotrkowska 154 (w podwórzu). Telefon 202-31, 209 76 jak również wykonuje wszelkie roboty BUDOWLANE. — Dla kupujących na prowincję odstawa własna, fachowa i punktualna. (K 685)

DYREKCJA PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO
poszukuje:
Ekonomistów
do WYDZIAŁU PLANOWANIA i
wykwalifikowanych maszynistów
Osobiste zgłoszenia należy składać w Wydziale Personalnym Dyrekcji Przemysłu Dzwiewarskiego
Łódź, Al. Kościuszki 22 w godzinach 8—16.
(K. 16)

Tadeusz Dołęga-Mostowicz
PROFESOR WILCZUR
4) POWIEŚĆ

W ciszy sali operacyjnej elektryczny zegar wybił takt sekundy z niezmienną ścisłością. Dłuższa strzała zbliżała się właśnie do jedenastej minut, gdy doktor Kolski, czuwający nad pulsem pacjenta, szybko odwrócił się do stojącej za nim sanitariuszki i dał ręką niecierpliwym znak.

Nie trzeba było słów. Wprawne ręce sanitariuszki już napełniły strzykawkę i po chwili igła zanurzyła się pod skórę pacjenta. Minęły dwie dalsze minuty i zabieg trzeba było powtórzyć.

W osiemnastej minucie profesor Wilczur musiał przerwać operację.

Sala wypełniła się tupotem szybkich kroków. — Wózek z aparatem tlenowym. Sztuczne oddychanie. Nowe zastrzyki.

W dwudziestej piątej minucie pacjent nie żył.

Przyczyna śmierci nie wymagała żadnych wyjaśnień. Dla wszystkich było jasne: serce operowanego nie zniosło narkozy. Profesor Wilczur zdjął rękawice i maskę, jego twarz zastygła w jakimś kamiennym wyrazie. Nie miał sobie nic do wyrzucenia, a jednak śmierć człowieka w jego lecznicy, podczas przeprowadzanej przezeń operacji, operacji w dodatku tak błahej, była dlań ciosem.

Nie zastanawiał się jeszcze w tej chwili nad tym, jakie echa ten tragiczny wypadek wywoła jakie skutki za sobą pociągnie. Dla niego osobiste było rzeczą

straszną, że w lecznicy, której był kierownikiem, przez jakieś niezrozumiałe zaniedbanie, przez jakiś błąd czy niesumienność zadano śmierć człowiekowi, który jeszcze przed pół godziną uśmiechnięty i pełen ufności powierzał mu troskę o swoje zdrowie i życie.

W spojrzaniach personelu Wilczur odkrył odbicie własnych myśli. Bez słowa wyszedł z sali operacyjnej. W ubieralni powoli zdejmował kitel, jakby przyniesiony ogromnym zmęczeniem.

Gdy przyszedł do swego gabinetu zastał w nim niemal cały wyższy personel zakładu: doktora Rancewicza, docenta Biernackiego, który dostał swego nerwowego ticku, Dobranieckiego w milczeniu palącego papierosa, Kolskiego bladego i z ponurą twarzą, Zuka, dr. Łucję Kańską i jeszcze kilka osób. Panowała zupełna cisza. Profesor Wilczur zbliżył się do okna i po dłuższej chwili, nie patrząc na nich, zapytał:

— Który z kolegów internistów miał dziś dyżur? Odezwał się po krótkiej pauzie drżący i cichy głos doktor Kańskiej:
— Ja, panie profesorze.
— Pani? — jakby z lekkim zdziwieniem zapytał Wilczur. — Badała go pani przed operacją?

Teraz odwrócił się i patrzył na nią z wyrzutem w oczach. Właśnie ona, dla której żywił największą sympatię, którą darzył największym zaufaniem, której rokował jako młodzietkiej lekarce najlepszą przyszłość, właśnie ona popełniła to straszliwe zaniedbanie...

— Czy pani zapomniiała go zbadać?
Doktor Łucja potrząsnęła głową:
— Nie zapomniiała, panie profesorze, ale kiedy przyszedłam do jego pokoju, zastałam tam pana profesora Dobranieckiego. Pan profesor Dobraniecki kazał mi zbadać innego pacjenta... więc sądziłam, że Donata zbadał już sam... Tak zrozumiałam, takie odniosłam wrażenie.

Oczy obecnych zwróciły się na Dobranieckiego, który zacerwienił się z lekka i wzruszył ramionami.

— Czy kolega badał go? — zapytał go Wilczur. W spojrzeniu Dobranieckiego błysnął gniew:
— Ja? Z jakiej racji. Przecież to należy do obowiązków dyżurnego internisty.

Jego wyniosłe podniesiona głowa i ściągnięte rysy wyrażały oburzenie.
— Zdawało mi się... — zaczęła doktor Łucja ze łzami w głosie — odniosłam wrażenie...

— I cóż z tego? — ironicznie zapytał Dobraniecki. — Czy pani zawsze spełnia swoje obowiązki, obowiązki, od których zależy życie pacjenta tylko wtedy, gdy się pani nic nie zdaje, gdy pani nie odnosi jakichś tam wrażeń?...

Doktor Łucja przygryzła wargi, by nie wybuchnąć płaczem. W ciszy odezwał się wzbudzony głos doktora Kolskiego:

— Spotkałem koleżankę na korytarzu i powiedziałam mi, że pan profesor to załatwił... Ze pan profesor jest osobistym znajomym Donata...

Dobraniecki zmarszczył brwi:
— Właśnie, wstąpiłem doń, jako do dawnego znajomego, by zamienić kilka zdań. Oczywiście zbadałbym mu serce, gdyby mi mogło przyjść na myśl, że pani tak lekkomyślnie zaniedba wykonania swego obowiązku.

Po twarzy Łucji spływały łzy. Wargi jej drgały, gdy mówiła:
— Nie zaniedbałam... Byłam przekonana, że... Nie mogę przysiąc, ale niemal jestem pewna, że dał mi pan do zrozumienia, że się sam tym zajmuję, bo przecie... Ja... nigdy...

Ostatnie słowa zagmatwały się i rozplynęły w łkawiu.
d. c. n.

Taka to para butów

z dziwnymi zelówkami

Niewytłumaczona różnica cen za usługi mistrzów szewskich

Sytuacja na łódzkim rynku obuwianym ostatnio uległa znacznej poprawie. Ludzie pracy zostali zaopatrzeni w obuwie przydziałowe, a znaczna część członków związków zawodowych otrzymała ponad to obuwie czeskie. Fakt ten, rzecz jasna, nie pozostał bez wpływu na ceny obuwia wolnorynkowego, produkowanego przez łódzkich rzemieślników. Zwłaszcza ceny damskiego obuwia typu sportowego oraz męskiego spadły.

Jedynie bez żadnej zmiany pozostały ceny reperacji obuwia, ceny niewspółmiernie wysokie. Tak np. zelowanie męskich bucików kosztuje w Łodzi przeciętnie 3.000 zł. Za robociznę szewcy liczą 400-600 zł. Czyż więc skóra na jedną parę zelówek męskich kosztuje rzeczywiście aż 2.500 zł?

Wydaje się nam, że gdyby nawet szewcy wykonywali zelówki wyłącznie ze skóry nabywanej na wolnym rynku, zelówki nie powinny nawet i wówczas kosztować aż tyle. A przecież szewcy otrzymują również pewne przydziały z Rzemieślniczej Centrali Zaopatrzenia po cenach sztucznych. Należało by więc przy kalkulacji wziąć to również pod uwagę.

Zastanawiająca jest również rozpiętość cen, pobieranych przez dwa zakłady szewskie jednakowej „kategorii”. Np. w jednej pracowni szewskiej przy ul. Piotrkowskiej za podzelowanie pary męskich bucików najlepszą skórą żąda się 3.200 zł a w drugiej przy tejże ulicy, za podzelowanie tej samej pary obuwia — 2.700 zł. Podzelowanie skórą w gorszym gatunku w jednym zakładzie kosztuje 2.800 zł., a w drugim — 2.300 zł. Skąd ta różnica cen? Również sama robocizna nie wszędzie kosztuje tak samo. Oczywiście, że mówimy o tych, którzy przez swoją kalkulację nie

tylko działają na niekorzyść konsumentów, lecz również dyskredytują uczciwe rzemiosło.

Czas już najwyższy unormować sytuację w branży szewskiej; u-

stalić godziwe ceny za robociznę oraz za towar, ażeby wreszcie i na tym odcinku ukroć — powiedzmy „samowolę kalkulacyjną”.

Pierwsze kroki w tym kierunku

już poczyniono. Biuro Cen Departamentu Przemysłu Miejsowego, wspólnie z Rzemieślniczą Centralą Zaopatrzenia i Związkiem Izby Przemysłowych rozpatruje obecnie sprawę nowego cennika dla szewców. Sądźmy więc, że już w niedalekim czasie podzelowanie pary bucików przestanie być dla człowieka pracy problemem. (v)

Ponad 700 małżeństw,

przeszło 1.300 chrztów

Pokłosie Świąt Wielkanocnych

Święta Wielkanocne minęły w Łodzi pod znakiem ślubów i chrztów. W drugim dniu świąt, już w godzinach przedpołudniowych za rojły się ulice Łodzi eleganckimi limuzynami i karetami, wiozącymi młode pary. Przed kościołami powstawały się kolejki pojazdów; państwo młodzi musieli czekać nie raz dłuższy czas w zakrystiach, za nim się zdołali dostać na kobierzec ślubny.

Najwięcej małżeństw, bo aż 75 zawarto w parafii św. Krzyża. Drugie miejsce zajął kościół Matki Boskiej Zwycięskiej, gdzie udzielono 65 ślubów, trzecie Katedra — 54 śluby. W najstarszym zaś kościele łódzkim, św. Józefa udzielono w drugim dniu Świąt Wielka-

nocnych — 52 ślubów. Również poważną ilość małżeństw zawarto na peryferiach Łodzi i tak na przykład w parafii św. Kazimierza, na Widzewie — 20, w kościele św. Anny na Zarzewie — 23, a w kościele św. Antoniego — 40. Ogółem w

Łodzi w drugim dniu świąt Wielkiejnocy zawarto przeszło 700 małżeństw.

Również w okresie świąt odbyło się przeszło 1300 chrztów. W katedrze ochrzczono 145 niemowląt, poza tym w innych większych kościołach łódzkich, jak np. w kościele św. Krzyża, MB Zwycięskiej, NMP, udzielono po przeszło 100 chrztów. (jb)

W Łodzi urodziły się sześcioraczki

Niebywały sukces dzielnego literata

Po „fali trojczków”, jaka przeszła przez całą Polskę, nasze osiągnięcia produkcyjne w tej dziedzinie podwyższyły się nagle o sto procent.

Bo oto dziś zrana, żona pewnego literata, pani Janina Z., zamieszkała przy ul. Biegańskiego, urodziła sześciu zdrowych chłopców. Malcy czują się zupełnie dobrze, są dosko-

nale rozwinięci i ważą po kilogramie „na osobę”. Zdrowiu matki również nie nic nie zagraża.

Podobno ojciec chłopców postanowił od dziś pisać wyłącznie dla dzieci, twierdząc, że odbiorców mu nie zabraknie.

Zarząd Miejski

nie będzie producentem trumien

Sprzedż niektórych obiektów komunalnych

Po ucieczce okupanta Zarząd Miejski w Łodzi przejął w dzierżawę szereg przedsiębiorstw, prowadzonych przez niemiecki magistrat. Wśród nich prócz szeregu przedsiębiorstw przemysłu budowlanego, znajdowała się wytwórnia trumien, na które Niemcy mieli w związku ze swoją polityką eksterminacyjną duże zapotrzebowanie.

Prowadzenie tych przedsiębiorstw nie we wszystkich wypadkach opłaciło się miastu. Zarząd Miejski nie

wyżył się jednak żadnego z nich do czasu uzyskania tytułu własności, co nastąpiło uchwałą Sejmiku Ustawodawczego dopiero w początku bieżącego roku.

Prezydent miasta powołał specjalną komisję, która zbadała wszystkie zakłady, wchodzące w skład Miejskich Przedsiębiorstw Przemysłu Budowlanego. Na skutek protokołu zredagowanego przez komisję Kolegium Zarządu Miejskiego uchwaliło w dniu 12.3 r. b. sprzedaż z prze targu wytwórnię wozów w Rudzie Pabianickiej, wytwórnię trumien przy ul. Słowiańskiej i zakład pogrzebowy przy ul. Sienkiewicza, uznając dalsze prowadzenie tych przedsiębiorstw za wykraczające poza ramy gospodarki miejskiej, a nawet niezgodne z powagą Zarządu Miejskiego. Przeprowadzenie przetargu, który odbędzie się w najbliższym czasie, powierzono Wydziałowi Przedsiębiorstw Miejskich. (O)

List do Redakcji

Biedna dziewczyna

Szanowny Panie Redaktorze! Piszą inni w różnych sprawach, więc postanowiłam napisać i ja. Chodzi mi o tego Apolinarego Pietrzaka, co mieszka na Dąbrowskiej. Staremu się w głowie przewróciło i postanowił się ożenić z Czesią Markówną. On — stary koń — ma 76 lat, a ona biedaczka w pierwsze święto Wielkanocy dopiero 16 lat skończy. Szanowny Panie Redaktorze, czy to nie obraza boska! Jak mu mnie swatali, to powiedział, że jestem dla niego za stara. A ja przecież o 15 lat jestem od niego młodszą.

Może Szanowna Redakcja coś pomoże, żeby do tej obrzydliwej nie dopuścić. Ślub ma się odbyć w czwartek w Kościele Garnizonowym o godz. wpół do dwunastej w południe.

Z poważaniem
Klementyna Rz.

Nazwisko i adres znane Redakcji.

Od Redakcji. Droga Pani Klementyno, rozumiemy pani ból i oburzenie. Niestety, nic na to poradzić nie możemy. Po pierwsze list otrzymałmy za późno, a ślub — jak wynika z listu — odbędzie się dziś. Po drugie nie znamy żadnego przepisu prawnego, który by zabraniał podobnego „mezaliansu”.



ze już 8 kwietnia rozpoczyna się ciągnięcie IV klasy „Loterii Wielkich Wygranych”, które przyniesie graczom 20.000 wygranych na sumę 130 milionów złotych, a m. in.:

Główną wygraną — 2 miliony,
3 wygrane po 1 milionie,
16 wygranych po 120.000 zł.
Ostatni termin wymiany losów — 5 kwietnia.

Przed świętami poruszyliśmy sprawę zainstalowania w tramwajach łódzkich tak zwanych „skrzynek uczciwości” z gazetami.

W związku z tym otrzymaliśmy szereg listów od naszych czytelników, którzy wypowiadają się z entuzjazmem, a czasem i krytycznie, z pewnymi zastrzeżeniami.

Oto wyjątek z listu pana R. D. zamieszczonego przy ul. Piotrkowskiej:

„Uczciwość w naszym narodzie nie jest zbyt daleko posunięta i wiele nam brakuje, by dorównać pod tym względem wysoko stojącemu narodowi skandynawskiemu. Przy czyni należy się doszukiwać nie tyle w skłonnościach wrodzonych narodu, ile w częstych burzach dziejowych, na szlaku których Polska się znajduje i związanej z nimi demoralizacji. Zainstalowanie tego rodzaju skrzynek w tramwajach byłoby eksperymentem niezbyt kosztownym i ryzykownym, dawałoby

z drugiej strony w pewnej mierze obraz moralności społeczeństwa łódzkiego. Skoro w innych większych miastach Polski to już jest, dlaczego nie ma być w Łodzi? Moim zdaniem jednak Redakcja powinna co pewien czas, np. co tydzień, dawać wierne sprawozdanie z „działalności” tych skrzynek, przykrych faktów nie ukrywać, przeciwnie za opatrywać je w odpowiednim komentarze i uwagi, które miałyby na celu doprowadzić do zupełnej właściwego funkcjonowania skrzynek. Nie chodzi o kilka czy kilkanaście zł., lecz o solidne podejście do sprawy.

Dlatego skrzynek owe będą jednym ze sposobów nauki uczciwości społeczeństwa łódzkiego. Zupełnie słusznie Pan twierdzi, że musimy zwracać uwagę na ewentualne nadużycia. Postanowiliśmy jednak skrzynek zainstalować i w najbliższych już dniach pasażerowie tramwajów

potem i miejskich będą mogli z nich korzystać.

Oczywiście, będziemy informowali łódzian o wynikach naszej akcji.

A oto głos ucznia

„Niech i ja doruczę swój skromny głos w sprawie „kiosków uczciwości”. Jeżdżąc z przedmieścia Łodzi (Ruda Pab.) do centrum muszę się kilkakrotnie przesiadać. Podróż czasem niezmiernie się dłuży. Człowiek, spiesząc się do tramwaju, bardzo często zapomina kupić gazetę, albo nie ma jej gdzie w ogóle nabyć. Przypomina sobie o tym dopiero w tramwaju. Ale rano sprzedawcy jeszcze nie roznoszą dzienników (a budki na przystanku są jeszcze zamknięte), szczególnie u nas na peryferiach (tramwaje pomiejskie). Uważam, że pomysł jest bardzo słuszny i celowy, w dzisiejszym okresie po strasznej, demoralizującej wojnie, zagadnienie uczciwości w tramwajach będzie wdrożeniem

Po prostu

JAK TO JEST?

Cała rodzina wyjeżdża z Łodzi na święta do Oleśna śląskiego. Warunki jednak tak się składają, że nie wszyscy mogą jechać razem w jednym dniu. Wyjazd następuje „na raty” w ciągu całego Wielkiego Tygodnia.

Oleśno — to mała stacja między Kłuczborkiem a Lublińcem. W tarzynie kolejowej nie podano ilości kilometrów jaka dzieli ją od Łodzi. Trzeba to dopiero obliczyć.

Obliczanie to wygląda w sposób następujący:

Pierwsza wyjeżdżająca osoba płaci za bilet 300 zł., druga już 370 zł., trzecia 380 zł. i w końcu dwie wyjeżdżające razem płacą po 390 zł. Zaznaczyć należy, że wszyscy mają jednakowo po 50 proc. zniżki. Wzrostu cen w miarę zwiększającego się popytu nie można było obserwować nawet przed wojną w dziedzinie komunikacji kolejowej. Obecnie komunikacja kolejowa ma wpływ na ceny. Obowiązuje to nie tylko przedsiębiorstwa handlowe, lecz również Orbis.

Bo nie posiadamy kasjerów o to, aby doliczyli sobie do ceny biletów specjalne „koszykowe”. St. R.

Przed sezonem budowlanym

Zmiany organizacyjne w przedsiębiorstwach miejskich

W obliczu zbliżającego się sezonu budowlanego, który, jak wskazują wszystkie znaki na niebie i na ziemi, będzie się w roku bieżącym charakteryzował znacznym ożywieniem, władze miejskie reorganizują niektóre przedsiębiorstwa, celem jak naj-

racjonalniejszej ich eksploatacji.

Dotychczasowe Miejskie Przedsiębiorstwa Przemysłu Budowlanego, mające charakter wyłącznie producenta materiałów budowlanych, przeobrażają się obecnie w Miejskie Przedsiębiorstwo Budowlano - Remontowe, które będzie prowadziło wszelkie miejskie budowy i remonty. Tą drogą Zarząd Miejski będzie mógł prowadzić roboty budowlane we własnym zakresie, nie korzystając z usług koncesjonowanych przedsiębiorstw i oszczędzając na zysku przedsiębiorców. Nie trzeba chyba dodawać, że Miejskie Przedsiębiorstwo Budowlano - Remontowe musi dotychczas starać się wytrzymać konkurencję i być dla gospodarki miejskiej pozycją rentowną.

Przedsiębiorstwo, które zatrudnia

około 350 ludzi, przejęło obecnie warsztaty mechaniczne od Wydziału Gospodarczego. Uruchomi ono również 5 cegielni, których produkcja w niesie prawdopodobnie kilkanaście mil. sztuk cegły. Zapotrzebowanie miasta na cegłę ma duże znaczenie w związku z tym, że w ruinach Batusi brakuje już całych cegieł.

Pewną trudność stanowi fakt, że w okolicach Łodzi wyczerpały się już dobre gatunki gliny. Jak stwierdziłi eksperci, cegielnie łódzkie będą mogły produkować jedynie cegłę III gatunku. Przedsiębiorstwo prowadzi poza tym zakłady blacharsko - dekarne oraz zakłady ceramiczne „Znicz” (ul. Wodna). Te ostatnie produkują obecnie cegły ogniotrwałe i „kszałtki” samotowe dla gazowni i elektrowni.

Z bieżących robót przedsiębiorstwo wykonuje obecnie na zlecenie Wydziału Odbudowy kapitałną przebudowę dwóch budynków przy ul. Kątnej, w których mieścić się będzie przedszkole dzielnicowe i czytelnia.

W odbudowanym dla Starostwa Północno - Łódzkiego domu na rogu ul. Zawiszy i Franciszkańskiej wykonuje się roboty elektrotechniczne, blacharsko - dekarne i zdunskie.

Dla Zarządu Nieruchomości przeprowadza się prace remontowe w domach przy ul. Piotrkowskiej 110, Lutomińskiej i in.

W remoncie znajdują się cegielnie miejskie.

Dla przedsiębiorstwa „Wodociągi i Kanalizacja” zakłady blacharsko - dekarne mają wykonać wiadra osadowe dla studzienek ulicznych.

Również w r. bież. przedsiębiorstwo ma zamiar podjąć się całkowitej budowy 4-piętrowego domu mieszkalnego w rejonie Starostwa Północnego. (O)

WYŁĄCZNIE
WIECZNE PIÓRA
SKLEP SPECJALNY
Kupno - Sprzedaż - Naprawa
STALINA 6 (dawnej Główna)
BENY KONKURENCYJNE!
(K. 215)

Łódź przed egzaminem uczciwości

Skrzynki z „Dziennikiem Łódzkim” w tramwajach

ludzi do uczciwości poczynając od rzeczy drobnych.

Byłem i jestem optymistą. Darzę ludność robotniczą Łodzi pełnym zaufaniem. Wierzę, że zaufanie tego nie zawiedzie, że jest społeczeństwem dojrzałym do korzystania z „kiosków uczciwości”, które w wielu krajach skandynawskich są od lat najzupełniej normalną formą sprzedaży.

Skrzynki uczciwości zainstalowano już w Szczecinie i Warszawie i nie przyniosły one deficytu. Żywią przekonanie, że mieszkańcy Łodzi okażą niemniej rzetelni od ludności Szczecina czy Warszawy!

Łączę wyrazy szczerzego uznania
Uczeń PSTP.

I my wierzymy, że Łódź zda swój egzamin uczciwości i chętnie powita skrzynek z „Dziennikiem Łódzkim”.

KALENDARZYK

Czwartek
1
KWIECIEŃ

DZIS:
Hugona
JUTRO:
Franciszka

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY:
Kom. Miejsk. M. O. — tel. 253-60
Pog. Rat. Miejskie
Pog. Rat. Ubezp. } przez Straż Pożarną
Pog. Lek. FCK. }
Straż Pożarna — tel. 8

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki:
Bojarskiego (Przejazd 19), Cymera (ul. Wólczajska 37), Epszajna (Piotrkowska Nr 225), Niewiarowski (Zgierska 146), Pawlikowicz (Pomorska 12), Trawkowskiej (Brzezińska 56), Unieszowskiego (ul. Dąbrowska 24 b).

Teatru

TEATR W. P. (ul. Jaracza Nr 27) — o godz. 19.30 sztuka J. P. Sartre'a „Ladaczka z zasadami”.
TEATR TUR — (ul. 11 Listopada 21) o godz. 19.15 „Omyłka” Prusa.
TEATR KAMERALNY DOMU ZOLNIERZA (ul. Daszyńskiego 34) — godz. 19.15 „Szkoła żon”.
TEATR „SYRENA” — TRAUGUTTA 1 o godz. 19.30 „Ambasador”.
TEATR „OSNA” (Zachodnia 43, tel. 140-09) o godz. 19.30 „Coś się zaczyna”. — Ostatnie dni.
TEATR „LUTNIA” (Piotrkowska 243) o godz. 19.15 operetka J. Straussa „Zemsta nieoperza”.
MIEJSKA GALERIA SZTUK PLASTYCZNYCH (Park Sienkiewicza) — Wystawa Sztuki Ludowej w Polsce. — Otwarta od 10-13 i od 15-18, w niedz. i święta od 10-13.
REPREZENTACYJNY CYRK pod dyr. Din-Dono (Plac Leonarda) — czynny codziennie o godzinie 19.15 (w soboty, niedziele i święta o godzinie 16.15 i 19.15).

Kino

ADRIA — ul. Marszałka Stalina 1: „Symfonia pastorałna” (godz. 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30).
BALTYK — ul. Narutowicza 20: „Micholaus Nickleby” (godz. 16, 18.30, 21, niedziele 13.30).
BAJKA — ul. Franciszkańska 31: „Niepotrzebni mogą odejść” (godz. 15.30, 18, 20.30, niedziele 13).
GDYNIA — ul. Daszyńskiego 2: Program aktualności kraj i zagr. Nr 5 (godz. 12, 13, 14, 15). „Mr. Smith jedzie do Waszyngtonu” (godz. 16, 18.30, 21, niedziele 13.30).
HEL — ul. Legionów 2/4: „Skradziona sława” (godz. 17, 19, 21, niedziele 15).
MUZA — Ruda Fabianicka: „Wieczna Ewa” (godz. 18, 20, niedziele 16).
POLONIA — ul. Piotrkowska 67: „Ostatni etap” (Oświęcim) (godz. 16, 18.30, 21, niedziele 13.30).
PRZEDWIOSNIE — Zeromskiego 74/76: „Dwulicowa kobieta” (godz. 17, 19, 21, niedziele 15).
ROBÓTNIK — ul. Kilińskiego 178: „Niebo czy piekło” (godz. 17, 19, 21, niedziele 15).
ROMA — ul. Rzgowska 84: „Dziewczę z północy” (godz. 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30).
REKORD — ul. Rzgowska 2: „Meczycy w jej życiu” (godz. 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30).
STYLÓWY — ul. Kilińskiego 123: „Pod dachami Paryża” (godz. 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30).
AWIT — Bałucki Rynek 5: „U kresu drogi” (godz. 17, 19, 21, niedz. 15).
TECZA — ul. Piotrkowska 108: „Pod dachami Paryża” (godz. 15, 17, 19, 21, niedz. 13).
TATRY — ul. Sienkiewicza 40: „Skandal” (godz. 17, 19, 21, niedziele 15).
WISLA — ul. Daszyńskiego 1: „Zielona Dolina” (godz. 16, 18.30, 21, niedziele 13.30).
WŁÓKNIARZ — ul. Zawadzka 16: „Gubernantka” (godz. 16, 18.30, 21, niedz. 13.30).
WOLNOŚĆ — ul. Napierkiewskiego 16: „Rodzina Froment” (godz. 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 15).
ZACHĘTA — ul. Zgierska 28: „U progu tajemnicy” (godz. 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30).

ŁÓDZKA SKŁADNICA ŻŁOMU i STAREGO ŻELAZA
Łódź, ulica Składowa 27/29
Telefon 185-08.
BOCZNICA WŁASNA.
SKUPIJE ŻŁOM ŻELAZA i METALI.
(K. 634)

Węgiel na karty opałowe

Od dnia 5 kwietnia rb. sprzedawany będzie na miesiąc marzec rb. w składach węglowych włączonych do miejskiej sieci rozdzielczej węgla. Węgiel mabywać mogą posiadacze kart opałowych na okres 1 kwartału rb. z nadrukiem „B” na odcinek Nr 4 — po 150 kg w cenie zł 112,— za 100 kg.

Pożary

SPALIŁA SIĘ FABRYKA PASTY DO PODŁÓG I OBUWIA

Wczoraj w południe wybuchł pożar w wytwórni chemicznej Józefa Luczewskiego, przy u. Wspólnej 12. Z bliżej nieustalonych powodów zapaliła się w kotle pasta do podłóg. W tymże samym lokalu znajdowała się większa ilość łatwopalnych surowców: półfabrykatów, na które w gwałtownym tempie zaczęły się przetrzącać płomienie z palącego kotła.

Straż pożarna zastała sytuację bardzo groźną. Palły się już bowiem nie tylko naczynia z półfabrykatami lecz również i urządzenia fabryczne, a przez otwory w oknach i drzwiach buchały płomienie. Tuż obok zaś płonącej fabryki stały cztery olbrzymie beczki z benzyną, która lada moment mogła wybuchnąć, co niezawodnie rozszerzyłoby pożar na sąsiednie domy mieszkalne.

Do gaszenia ognia przystąpiło 5 oddziałów straży pożarnej. Usunięto przede wszystkim beczki z benzyną, po czym, po przeszło godzinnej akcji, pożar zlikwidowano. Urządzenia fabryki i większe ilości surowców spłonęły całkowicie. Majster fabryczny Eugeniusz Wasilewicz, czynny udział w akcji ratowniczej przeplacił zdrowiem, doznał bowiem silnego oparzenia ciała i w stanie b. ciężkim został przewieziony do szpitala.

ZAPALIŁA SIĘ ŚCIANA
W gmachu Spółdzielni Wydawniczej „Książka” przy ul. Piotrkowskiej 86, wybuchł pożar. Od wadliwie przeprowadzonej rury do pieca zapaliła się drewniana ściana oraz belki podłogowe. Zaalarmowana straż pożarna ugasiła płomienie, nie dopuszczając do większych strat. (b)

RADIO
CZWARTEK, 1 KWIECIEŃ 1948 r.
12.04 Dziennik południowy, 12.25 „Muzyka ludowa”, 12.50 Pogadanka M. Zagajnego pt. „Książka dla uczniów, nauczycieli i miłośników wiedzy”, 13.00 D. c. „Muzyki ludowej”, 13.20 Przerwa, 14.00 Koncert solistów, 14.30 „Porozmawiajmy” audycja dla dzieci, 14.50 „Jak sobie wyobrażam moją muzykę” — audycja słowno-muzyczna w oprac. B. Busiakiewicza, 15.10 Pogadanka językowa Z. Gosiewskiej pt. „Kachniczo ma najmilejsza”, 15.20 Wiadom. lokalne, 15.25 Rozmaitości, 16.00 Dziennik, 16.20 Rezerwa, 16.25 „Niezwykły goście” w udźwiękowionych doświadczeniach, 16.30 Pogadanka W. Stefańskiego, 16.35 Radiowy poradnik językowy, 16.50 Audycja oświatowa TUR-u, 17.00 Koncert popularny, 17.45 RUL — „Stefan Jaracz” wykład Prof. B. Korzeniowskiego, 18.00 „Dla każdego coś miłego” w przewiewie ok. godz. 19.00 opowiadanie A. Wilkońskiego ze zbioru „Ramo, ty i Ramotki”, 20.00 Dziennik, 20.35 „Dru ga pułapka miłości” — słuchowisko w/g Marivaux, 21.15 Koncert żywych. Omówienie progr. lok. na jutro, 21.30 Koncert symfoniczny w wyk. Wielkiej Orkiestry P. R. p/d G. Fitelberga, 22.30 Rezerwa, Muzyka taneczna, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.30 Koncert żywych, 23.59 Założenie audycji i Hymn.

Humor

Między spekulantami
— Czy wprowadzenie w błąd władz podatkowych jest przestępstwem?
— Tak, ale sądzę, że jest to przede wszystkim wielką sztuką.

Z kroniki milicyjnej

KRADEŁ POŃCZOCHY
Na kradzieży pończoch w Zjednoczeniu Przemysłu Prywatnego przy ul. Gdańskiej 30 ujęty został robotnik Jan Zajac. Zajaca, przy którym znaleziono 2 tuziny pończoch jedwabnych, przekazano do dyspozycji władz sądowych.

POSKODOWANY SUBLOKATOR
Właścicielka mieszkania przy ul. Skłodowskiej 16, Maria Nowakowska, korzystając z chwilowej nieobecności swego sublokatora Artura Freja, skradła mu buty z cholewami wraz z prawidłami.

UKARANA NIEOSTROŻNOŚĆ
Zenon Siwecki (ul. Przewodnia 18), przyjmując służącą, nie spytał jej o nazwisko ani o poprzedni adres. Nowa służąca obdarzona zaufaniem i pozostawiona sama w domu skradła Siweckiemu 30 tysięcy zł. i zegarek damski, po czym zbiegła w nieznanym kierunku. (O)

Zebrania i odczyty

DZIS — W Klubie Literatów, Traugutta 6, o godz. 19, znany pisarz francuski, twórca egzystencjalizmu J. Sartre wygłosi odczyt pt. „Indyferencja w poezji neoproustowskiej”.

Z ukosa

Prima Aprilis

Stasio Włodzarski miał usposobienie pogodne. Lubił wesołość i ruch.
Nic więc dziwnego, że dzień 1 kwietnia był obchodzony przez Stasia niemal jak święto rodzinne. Wyszedł sobie Stasio na ulicę pogodny, jak wiosenny poranek. Ptaszki ćwierkają, ludzie się pchają, a on sobie pogwizduje. Wsiadł w tramwaj. Wchodzi kon-

Zarówki nadeszły!
sprzedaż za okazaniem legitymacji tramwajowych
Do Łodzi nadszedł większy transport żarówek 60 świecowych. Są już w sprzedaży. Nabyć je mogą ludzie pracy po jednej na osobę, za okazaniem legitymacji tramwajowej. Cena żarówki wynosi 147 zł. Sprzedaż odbywa się w Spółdzielni Plastyków (Łódź, Piotrkowska 102).

KOMUNIKAT IZBY SKARBOWEJ

W SPRAWIE PODATKU OD WYNAGRODZEŃ

Izba Skarbowa podaje do wiadomości, że Prezydent R. P. zarządził ogłoszenie w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej dekretu o zmianie dekretu z dn. 13 sierpnia 1945 r. o podatku od wynagrodzeń.

1) Dekret ten wejdzie w życie z dniem ogłoszenia z mocą obowiązującą od dnia 1 kwietnia 1948 r. W związku z tym od wynagrodzeń wypłacanych począwszy od 1 kwietnia 1948 r., bez względu na czas za jaki przypadają, należy obliczać podatek według następującej skali:

Stopień wynagrodzenia	Wysokość wynagrodzenia obliczona w stosunku rocznym	Stopa procentowa podatku %
	w złotych	
	ponad do	
1	108.000 120.000	1
2	120.000 130.000	1,5
3	130.000 140.000	2
4	140.000 150.000	2,5
5	150.000 170.000	3
6	170.000 190.000	4
7	190.000 210.000	5
8	210.000 230.000	6
9	230.000 250.000	7
10	250.000 300.000	8
11	300.000 350.000	9
12	350.000 400.000	10
13	400.000 450.000	12
14	450.000 500.000	14
15	500.000 600.000	16
16	600.000 700.000	18
17	700.000 800.000	20
18	800.000 900.000	22

Przy wynagrodzeniach przekraczających w stosunku rocznym 900.000 zł podatek wynosi 22 proc. i oprócz tego 30 proc. kwoty wynagrodzenia stanowiącego nadwyżkę ponad 900.000 zł.

2) Pracodawca, wypłacający poszczególnemu pracownikowi wynagrodzenie w sumie nieprzekraczającej 150 tys. zł. w stosunku rocznym (dotychczas 100.000 zł), obowiązany jest, oprócz potrąconego pracownikowi podatku uiścić z własnych funduszy dodatkową opłatę według następującej skali:

Stopień wynagrodzenia	Wysokość wynagrodzenia obliczona w stosunku rocznym	Roczna suma dodatkowej opłaty
	w złotych	
	ponad do	
1	108.000 120.000	4.200
2	120.000 130.000	3.000
3	130.000 140.000	2.280
4	140.000 150.000	1.500
5	150.000 170.000	480

Zwolnienie od dodatkowej opłaty przewidziane w art. 13 ust. 2 dekretu o podatku od wynagrodzeń oraz § 32 rozporządzenia ministra skarbu z dnia 21 czerwca 1947 r. (Dz. U. R. P. Nr 54, poz. 291) obowiązują nadal.

3) Z ulg z tytułu posiadania na utrzymaniu dzieci korzystają ci pracownicy, których wynagrodzenie w stosunku rocznym nie przekracza 360.000 zł (dotychczas 240.000 zł).
4) Zwolniony z podatku dla osób nieżonatych lub niezamężnych, nie mających na utrzymaniu dzieci, stosuje się do wynagrodzeń przekraczających 240.000 zł rocznie (dotychczas 120.000 zł).
5) Zwolniony z podatku dla podatników żonatych lub zamężnych od lat przeszło dwóch, lecz nie mających na utrzymaniu dzieci, stosuje się do wynagrodzeń przekraczających 320.000 zł rocznie (dotychczas 160.000 zł).
Jednocześnie Izba Skarbowa komunikuje, że ulgi dla pracowników przodujących w pracy, przewidziane w okólniku Min. Skarbu z dn. 4. III. 48 r. Nr D. V. 3900/4/48 obowiązują od dnia 1 stycznia 1948 roku. Łódź, dnia 31 marca 1948 roku.

IZBA SKARBOWA W ŁÓDZI (K 97)

duktor i pyta o bilety. Stasio miał czy jak piramida Cheopsa.
— Pan ma bilet — pyta go konduktor.
— Mam.
— Proszę pokazać.
— Prima Aprilis — i Stasia już nie ma w wagonie.
Ludzie w śmiech, a konduktorowi jakoś nie wypada wołać milicjanta.

Przychodzi Stasio do swego sklepu. Sklep Stasia to swego rodzaju dom towarowy. Ale nie PDT. Raczej BDT (brudno, drogo, tandeta). Staś się tym jednak nie przejmuje.

Po pewnym czasie zjawia się klient.
— Mógłbym u pana dostać kilka krzeseł — pyta.
— Krzeselka. Oczywiście. Oto sześć sztuk. Wspaniały wyrób. Piękne wykonanie. Stylowe. A jakie mocne. Panie, Pisarski, to mucha przy nich.
Klient popatrzył na krzesła.
— Mówi pan, że trwałe?
— Panie, trwałe? Moja teściowa na nich siedziała i też wytrzymała.

Klient pomyślał trochę i wziął. Nie minęły dwie godziny, gdy wrócił z nóżką od krzesła w ręku.
— Panie — mówi — pańskie jedno krzesło już się rozleciało. Gdzie ta pańska trwałość i moc?
— Jaka trwałość? Prima Aprilis, kochany panie.

Klient zaklął z cicha, połamał nóżkę (od krzesła, nie Stasia) i wyszedł.
Po pół godzinie zjawili się w sklepie dwóch nowych gości. Ścisłszy głos jeden z nich rzekł:
— Przysłał nas tu nasz wspólny znajomy pan Bumpski. Podobna u pana można nabyć tanio kilka ładnych, pomieściłkich maszynek do pisania.
— Aa, owszem, owszem. Są. Pięć sztuk. Cacka, proszę panów. Po minucie zjawili się niosąc maszyny.
— Oo, doskonale maszyny — pochwalili kupujący. — Zupełnie nowe.

— Nowusienkie proszę panów. Wprost z Zachodu. A i zachodu z nimi było niemało. Coż trudniej teraz. Ale jak dla znajomych p. Bumpskiego tanio je oddam. Po trzydzieści kawałków. Chcę się ich już pozbyć. Rozumiecie panowie.

— Tak, doskonale rozumiemy. Tym bardziej, że jesteśmy z Komisji Specjalnej.
— Z Komisji? — Stasio stracił swój humor. — Jakto? Przecież p. Bumpski panów przysłał?...
— Prima Aprilis, kochany panie.

J. FUKS

NAUKA I WYCHOWANIE

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje: Lublin, skr. pocz. 105. (K 1089)

KURSY kroju modelowania ubrań damskich - dziedziczy Instytutu Przemysłowo - Rzemieślniczego pod kierownictwem Antoniny Franke, przyjmują zapisy. Poczatek nauki 6 kwietnia. Zgłoszenia Nawrot 32/3. (2586 g)

SEKRETARIAT Kursów Adm. - Handlowych, Andrzej 4, przyjmuje zapisy na trzymiesięczne kursy księgowości kupieckiej przebitkowej oraz maszynopisanie, rozpoczynające się 5 kwietnia. (2563 g)

RÓŻNE

FOTOGRAFIE legitymacyjne w ciągu godziny — prace amatorskie wykonuje Legionów 1. (K 137)

KRAWIEC przyjmuje poprawki reperacje i przeróbki. Wojciechowski, Piotrkowska 59, poprzecz na odcyna. (K 72)

PRZYSTĄPIĆ do spółki lub złożyć wspólnie przedsiębiorstwo elektrotechniczne, tel. 134-40. (K 82)

PROWADZĘ skład budowlano-opałowy, szukam współnika, tel. 172-57. (2842 p)

ZAKŁAD słusarsko - wulkanizacyjny wszelkich opon, Zeromskiego 16, Zygmunt Gumiński. (K 45)

CENTRALA ZBYTU PORCELANY, FAJANSU i WYROBÓW SZKLANYCH
w Łodzi, ul. Dra A. Próchnika Nr 5
ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY
na WYKONANIE większej ilości KATALOGÓW wyrobów przemysłu ceramicznego i szklarskiego.
Bliższych informacji udzieli Wydział Sprzedaży Centrali, w którym można także otrzymać i podktać do kosztorysów.
Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg na wykonanie katalogów” — należy kierować do Centrali Zbytu Porcelany, Fajansu i Wyrobów Szklanych, Wydział Sprzedaży do dnia 12. 4. 1948 r., godzina 10 rano. Tegoż dnia nastąpi komisyjne otwarcie ofert o godzinie 11 rano.
Centrala Zbytu Porcelany, Fajansu i Wyrobów Szklanych zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wyniki przetargu, jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu i odszkodowania. (K. 1771)

OGŁOSZENIE

Zakład Oczyszczania Miasta w Łodzi ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY:

- 1) Na generalny remont dwóch samochodów bebnowozów (marki „Mercedes”, system Kuka) do beźpyłowego wywożenia śmieci oraz
 - 2) Na wykonanie instalacji elektrycznej i remont karoserii samochodu bebnowozu (marki „Mercedes”, system Kuka) do beźpyłowego wywożenia śmieci.
- Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego, należy składać w Zakładzie Oczyszczania Miasta, Łódź, ul. Łagiewnicka 63, pokój nr 3 do dnia 3 kwietnia 1948 roku, do godziny 10, w kopercie należycie zamkniętej z napisem: „Generalny remont samochodów marki „Mercedes”.
- Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu, o godzinie 10.30.
- Szczegółowe informacje oraz ślepy kosztorys z warunkami przetargu otrzymać można w Zakładzie Oczyszczania Miasta, Łódź, ul. Łagiewnicka 63, pokój nr 3.
- Wadium przetargowe w wysokości 3% sumy oferowanej należy wpłacić w kasie ZOM.
- Zakład Oczyszczania Miasta zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, prawo przyznania częściowej roboty lub uznania, że przetarg nie dał wyniku dodatniego.
- Łódź, dnia 30 marca 1948 roku.

ZAKŁAD OCZYSZCZANIA MIASTA
W ŁODZI (68/2)

PAŃSTWOWE ZAKŁADY SAMOCHOWE Nr. 4
GŁÓWNO kŁowicza

**Natychmiast
zażrudnią magazyniera**

Mieszkanie zapewnione.
Zgłoszenia należy kierować: P. Z. S. 4 Główno.
(k 83)

PRENUMERATE ZBIOROWĄ

DO WSZYSTKICH PISM W POLSCE
z odbiorem na miejscu
i odnośnikiem do domu
PRZYJMUJE SKLEP „CZYTELNIKA”
ul. PIOTRKOWSKA 53. — Telefon 180-74.

**POSZUKUJE
POKOJU UMEBLOWANEGO**

W CENTRUM MIASTA,
z niekrępującym wejściem, w domu komfortowym.
DOBRZE ZAPŁAĆ.
Zgłoszenia telefoniczne pod Nr 115-14, w godzinach
od 9 do 13. (K. 1658)

WARSZAWSKA GENOWIA
Z. Mierzejewski i S-ka
PIOTRKOWSKA 117. Tel. 188-77
CERUCJE garderobe, ODNAWIA
krawaty, kapelusze. (K. 134)

ZIOŁA LECZNICZE
M. SZYDŁOWSKI
FARMACJA ZIELARZ
40 lat pracy zawodowej.
1012. Narutowicza i Drogeria

KSIĄZKI PRAWNICZE, naukowe i beletrystyczne kupuje i posiada w dużym wyborze na składzie — Księgarnia M. Ginter, ŁÓDŹ, JARAZA 3. (K. 432)

KONCESJONOWANY ZAKŁAD wykonywania, instalacji elektrycznych, siły i światła. W. S. T. A. C. H. T. R. S. K. I. Łódź, ul. Złotowska Nr 14

LEKARZE

- Dr. HERDER** skórne, weneryczne 4-6, Gdańska 46. (2738 p)
- Dr. PROCHACKI** specjalista, skórne, weneryczne, 3-6, Legionów 17. (2448 p)
- Dr. KUDREWICZ** specjalista weneryczne, skórne 8-10, 3-7, Piotrkowska 106. (K 6)
- Dr. MARKIEWICZ GUSTAW** weneryczne, skórne. — Piotrkowska 109-5, tel. 138-52. (K 1)
- Dr. MIECZYSLAW KOWALSKI** specjalista — weneryczne, skórne. Al. 1 Maja 3, 8-10 i 4-7. (K 12)
- Dr. GLAZER** skórne weneryczne 5-8 Andrzeja 28. (K 11)
- Dr. REICHER** — specjalista, weneryczne, skórne, pętlowe (zaburzenia). Południowa 28, druga — siódma wieczorem. (K 7)
- Dr. ZAURMAN** specjalista: skórne weneryczne 8-10, 6-7, Nawrot 8. Telefon 129-39. (K 127)
- Dr. WIELICZANSKI** — choroby płuc — gruźlica — serca. Piotrkowska 152, godz. 3-5. (2572)

LEKARZE DENTYŚCI

- DENTYSTA** Wodnicki Stanisław, specjalność: korony, mostki porcelanowe. Andrzeja 11. Telefon 154-12. (K 126)
- GABINET** dentystryczny Maksymiliana Pregiera ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów, Gdańska 26-a. (k 1066)
- LEKARZ-dentysta** Zofia BALICKA — Moniuszki Nr. 11, II piętro. Tel. 151-15. (K 129)

KUPNO I SPRZEDAŻ

- WIOSENNE** wytworne drewnianiczki, wysła hurtowo zaliczeniowo „Botina” Kraków, Stradom 5. (k 1448)
- FOTO I KINOAPARATY** powiększalniki, projekторы, kupno, sprzedaż — Łódź, Piotrkowska 88. Fototechnika. (k 684)
- POPULARNY** Skład Mebli S. Gałaba — Pawełczyk, Łódź, ul. Dr. Próchnika 1 (Zawadzka) tel. 175-75. poleca najtaniej meble biurowe, sypliane, stolowe, gabinetowe, kuchenne, tapczany, stoły, krzesła, foteliki i łóżka. Wykonanie solidne i punktualne. (k 23)
- KOSZULÓWKE**, popelne, zefir — stale kupuje. Dobrze płace. Szałkowski, Warszawa, Chmielna 22. (K 1471)
- SYPIALNIE**, stolowe, gabinetowe stylowe — nowoczesne oraz dywany, firanki, ceraty, f-ma Władysław Jankowski, Piotrkowska 161.

BAZAR MEBLI, kupuje sprzedaje różne meble. Łódź, Stary Rynek 8 tel. 138-31. (K 1433)

MEBLE, sprzedaż — kupno. Zamówienia — zamiana — Piotrkowska Nr. 275 (sklep Galar i Biernacki). (1403)

ZŁOTE wyroby **SREBNE** obrączki, medaliki, lańcuszki. **FOTOAPARATY — LORNETKI** najtaniej poleca „OKAZJA” — Kilińskiego 47. (k. 1750)

OKULARY oraz naprawa okularów. Warsztat optyczny Łódź, Nowowiejska 3. (k 1201)

KUPIMY TRANSFORMATOR 8 X 10 KW. prąd wejściowy 120 X 220/380 V. **MŁODAWSKI** ul. Gdańska 99, tel. 180-97. (2857)

ZAPROWADZONY SKLEP-BIURO ARTYKULÓW TECHNICZNYCH (szczelity, pasy itp.) z towarem, urządzeniem biura i magazynu, powierzchnia 110 m. kw. oddam ewent. przyjmę współnika fachowca. Oferty „PAR” Poznań, Ratajczaka 7, pod „3.1240”. (k 2)

KUPIĘ lodziarkę do mrożenia lodów ręczną lub motorową, Piotrkowska 39-25. (2823 p)

KREDENS nowoczesny, jasny, tapczan sprzedam, Narutowicza 53, m. 6. (2833 p)

KUPIĘ butle do chloru natychmiast, tel. 169-15. (2835 p)

MOTOR 1/4 konia sprzedam, Wólczańska 63, m. 46. (2829 p)

„SKODA” samochód 1,5 ton bardzo dobry stan, sprzedam, Partyska, Poznań, Małeckiego 19, tel. 76-43. (2824 p)

WYTWÓRNA Wód Gazowych okazynie do sprzedania, telefon 188-55. (2732 p)

WIELORYB do sprzedania hurt i detal. Zgłoszenia tylko od godz. 21 do godz. 24, tel. 125-64.

NYLONY i gatunek wszystkie kolory 1,500 zł. okazynie do sprzedania. Wiadomość od 10 — 12, tel. 209-55.

Z POWODU wyjazdu sprzedam większą ilość piwa Piłzeńskiego. Antalek zł. 200. Wiadomość tel. 208-95.

SPRZEDAM lub zamienię Wanderera 4 cyl. na wóz 6-osobowy. Kraków, Bonerowska 2/3 — Jurewicz. (k 61)

OKAZJA sprzedam skrzęcarce widelcową na cienki jedwab i bawełnę. Zgłoszenia Narutowicza 39/23, 8-9, wieczór. (K 81)

STREPTOMYCYNE odstąpię Łódź, Daszyńskiego 46/22, godz. 5-7. (k 80)

SPRZEDAM samochód ciężarowy marki „G.M.C.” cztero-tonowy. Wólczańska 15, tel. 101-36. (k 79)

OKAZJA sprzedam dom. Wiadomość tel. 192-61, od godz. 9-19. (k 87)

SPRZEDAM motocykl BMW 350, stan bardzo dobry. Południowa 3. Fotograf. (k 88)

SPRZEDAM setkę „Sachsa” stan dobry, Płocka 15, m. 13 od godz. 16. (k 74)

RADIO Philips „Eroica” w pierwszym stanie sprzedam. Łódź, Dygasińskiego 19, m. 4 (Kolo Bednarskiej). (2849 p)

SANECZKOWA Nr. 10 na 80 cm. zapas igieł sprzedam. Tel. 161-42. (2839 p)

SPRZEDAM młynek elektryczny, prasę do mydła, skrzypce i elektroluks. Wiadomość Rzgowska 59, A. Wróblewski. (2836 p)

SPRZEDAM magiel ręczny. Cyganka, ul. Złotno 7, m. 6. (2845 p)

CITROEN pół ciężarowy tanio sprzedam. Chojny, Grażyń 18. (2844 p)

SPRZEDAM maszyny do okuwania snurowadeł i części do skrzęcarci. Wiadomość Legionów 24 — Jabłońska. (2843 p)

MOTORY elektryczne kupię 1 KM 220x330 volt, 1400 obrotów na kulkowych łożyskach i wyłączniki olejowe termiczne, zanikowe, Kilińskiego 125, tel. 181-36, Matuszewski. (2585 g)

ZAOFIAROWANIE PRACY

- MASZYNISTKI!** Stenografii (biurowej), maszynopisania (grupy początkowe, zaawansowane). Centralnego Związku Stenografów. Zapisy: Kilińskiego 50. (2688 p)
- GRAFIKA** — artystę — Ilternika zatrudni Centralna Szkoła PPR Al. Kościuszki 65. Zgłaszać się w godz. 9-16. (K. 40)

Roztargnienie



Żona była tydzień w mieście. Gdy wróciła na wieś wreszcie, zapytała męża, czemu Psa ich, Burka, w budzie nie ma.

A mąż się po głowie skrobie: „Ach, zamknęłam Burka w szopie przed tygodniem, już za karę. No i o nim zapomniałam!”

Wydawca: **SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”** Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-33 i 123-34. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-18; Zastępca redaktora we wtorki i piątki od godz. 13-14, tel. 125-64; Sekretarz redakcji codziennie od godz. 10-12, telefon 209-02; Kierownik działu miejskiego od godz. 10-12, telefon 208-95. Redakcja rekopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor naczelny: **ANATÓL MIKULKO.**

DZIAŁ PRENUMERAT: ul. Piotrkowska 53, telefon 180-74, czynny w godzinach 8-18 i ul. Piotrkowska 96. Opłata miesięczna zł 90,-, z odbiorem na miejscu zł 75,-.

Konto P. K. O. VII-567 Oddział w Łodzi.

Odbito w Drukarni Nr 4 Sp. Wyd. „Czytelnik, Łódź, ul. Żwirki Nr 2.

FOTO - laboranta (laborantkę) — zatrudni Centralna Szkoła PPR. Al. Kościuszki 65 w godz. 9-16. (K. 41)

POTRZEBNY natychmiast cukiernik lub specjalista do wyrobu lodów. Piotrkowska 39-25. (2832 p)

SAMODZIELNA pomoc domowa potrzebna. Referencje, Piotrkowska 36, sklep futer. (2832 p)

ELEKTRYK pomiarowy poszukiwany, Laboratorium — Lípowa 23. (2587 g)

GOSPOŚIA na stałe lub przychodnia potrzebna, referencje konieczne. Dentysta, Andrzeja 11. (K 92)

MANICURYSTKA - fryzjerka wykwalifikowana, na stałe potrzebna, Andrzeja 2, tel. 142-93.

POSZUKIWANA od zaraz do małej rodziny osoba, znająca się na wychowywaniu dzieci i samodzielnym gospodarstwie. Warunki dobre do omówienia w redakcji „Dziennika Łódzkiego” (Piotrkowska 96), dziś w godz. 10-12. Irena Tomaska.

POSZUKUJEMY ślusarza - mechanika, specjalisty od maszyn do pisanja, najchętniej pracownika F.K. Młodawski, Gdańska 99, tel. 180-97. (2836 p)

POTRZEBNA wykwalifikowana krawcZYni (wiek średni). Oferty pod „KrawcZYni”. (2851 p)

POTRZEBNA uczennica lub podrečna do modystki. Nawrot 7. (2941 p)

POTRZEBNA pomocnica domowa. Referencje i świadectwo konieczne. Wiadomość Piotrkowska 108, m. 8, do godz. 11 i od 19. (2837 p)

POTRZEBNA prasowaczka chemiczarka na stałe od zaraz, utrzymanie i mieszkanie na miejscu. Wiadomość Zgierz, ul. Stary Rynek 4, Pralnia. (2847 p)

POLSKI Czerwony Krzyż, Okręg Łódź, Piotrkowska 236, przyjmie rolników, ogrodników na kierowników ośrodków rolnych Huta Dłutowska i Węgrzynowice. (k 50)

PRZEDSTAWICIELSTWO fabryki cukierków damy dobremu kupcowi, na teren Łódzi i Woj. Wądim, konieczne. Oferty pod „7”. (2849 p)

POSZUKIWANE PRACY

KRAWCZYNI rutynowana mistrzyni przyjmie posadę krawcZYni (kierowniczką pracowni). Oferty składać Redakcja „Dziennika Zachodniego” Jelenia Góra, ul. Stalina. (k 1)

POMOC domowa do nieczego ze świadectwami, przyjmie każdą pracę. Łaskawe zgłoszenia do Administracji pod „Anioł” lub tel. 261-58.

DOSWIADCZONY księgowy bilansista przyjmie prace stała lub godzinie. Zgłoszenia: Tel. 172-97. (k 77)

GOSPODYNI, kuchnia warszawska, szuka pracy, chętnie uzdrowska. Oferty pod „Starsza”. (2742 s)

OSOBA w średnim wieku z praktyką biurową poszukuje pracy jako pomoc w biurze rachubie, może być kasjerka. Zgłoszenia strb. 40/41. (2833 p)

LOKALE

WYPLACALNA pracująca poszukuje pokoju umeblowanego, nie przejściowego. Cena obójtna. Zgłoszenia pod „Księgowa”. (2804 p)

MŁODY izraelita poszukuje pokoju sublokatorskiego przy rodzinie. Wiadomość: tel. 123-84. (2741 g)

LOKAL hoczny i kat. do wydzierżawienia w Katowicach. Oferty „Czytelnik” Katowice pod „2917”. (k 3)

ZAMIEŃCIE 2 pokoje, kuchnia, wygody, i piętro, śródmieście na 3 pokoje, kuchnia, wygody. Koszty zwróce. Tel. 142-90. (2834 p)

ODSTĄPIE sklep dobrze prosperujący z powodu choroby za zwrotem kosztów, tel. 220-21. (2831 p)

HOTEL Fel-Mel nowooteworzony, komfort, centralne telefon 10.30.25 Warszawa, Obronców 1. (k 93)

NOWOCZESNE dwa pokoje, kuchnia, wygody, Ruda, zamienię na takiż lub pokój z kuchnią słoneczną Ruda lub Łódź, tel. 150-59, kierownik gospodarczy. (k 78)

STUDENT Politechniki poszukuje pokoju przy rodzinie. Sub. „Solidny”. (2852 p)

ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA

SKRADZIONO pałcówkę, książeczkę Ubezpieczalni Społecznej Nr. 11241259, wydane na nazwisko Uznańska Anna, Ks. Brzozki 35. (2584 g)

ZGUBIONO teczkę z zawartością 120 kart wymiennych i dokumenty firmowe. Zwrot za nagrodą, Katna 46, Jaguś. (2839 p)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Kielec na nazwisko Swieca Jan, Falków, gm. Ruda Małemiecka, pow. Końskie. (k 93)

ZGUBIONO dowód osobisty konia karego, który jest własnością Państw. Przedsiębiorstw Budowlanych IV Oddziału Instalacyjnego, Łódź, ul. Żeromskiego Nr. 55. (k 85)

ZGUBIONO dowód osobisty konia karego, który jest własnością Państw. Przedsiębiorstw Budowlanych IV Oddziału Instalacyjnego, Łódź, ul. Żeromskiego Nr. 55. (k 85)

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą i kartę RKU na nazwisko Bogusiewicz Stanisław, zamieszkały Łowicz, ul. Bratkowice Nr. 13. (k 71)

DNIA 26.III. 48 r. zgubiono dowód rehabilitacyjny Nr. Dz. 51/47 — oraz odcinki zameldowania na nazwisko Skupińska Irena, ul. Wojska Polskiego 41. (2846 p)

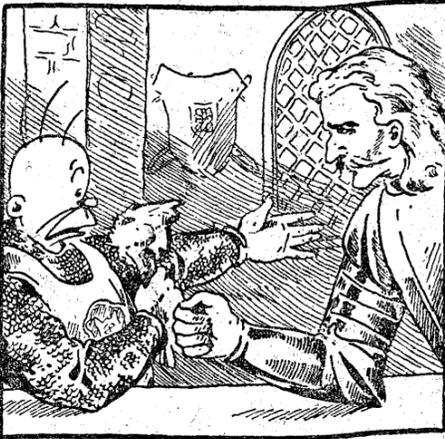
SKRADZIONO książeczka wojskowa na nazwisko Zygmunt Siuda, Lubelska 12. (2853 p)

Podróż w nieznane



Krzywynos: ...i wtedy zmierzylem się sam jeden z całym wojskiem tatarskim. Jak się raz za machnąłem, to siedem głów pogańskich spadło z karków. Nie uwierzycie? Spytajcie mego ciury Agapita, czy tak nie było?

Agapit: To wszystko, co pan mój mówi, jest prawdą. Tak, jak prawda jest, że mnie tu widzicie.



Krzywynos: Słuchaj, ciuro! Czy wywiesiłeś już na drzwiach oberżę mą tarczę z napisem, że kto nie uzna, iż najpiękniejszą kobietą na świecie jest szlachetna Floryna, ten potykać się musi z mną, sławnym Krzywynosem, na śmierć i życie?

Agapit: Jeszcze nie, mój panie. Ale może pozwolił mi dokonać żydka?

Krzywynos: Później jzesz, gałganie! — Marsz mi przed dom wywiesić tarczę!



Rad nie rad, wyszedł Agapit przed oberżę i zawiesił tarczę na haku obok drzwi. Przyspilił na stepnie kartkę i wypisał na niej ozdobnym pismem: „Kto się przeciw Florynie odważy wnieść mowę, tego dzielny Krzywynos wnet ukróci o głowę”. Nie zauważył przy tej czynności, że za plecami jego stanął jakiś obcy rycerz, zwałyszy niby skała wraz z równie potężnym pacholkiem.



Obcy rycerz: Hej, a cóż to za bzdury wypisujesz tu na ścianie?

Agapit (urazony): Nie żadne bzdury. Bacz waść, byś nie zapoznał się bliżej z mieczem mego pana, sławnego rycerza Krzywegomosa.

Obcy rycerz: Krzywegomosa? Ha, ha! Dawać go tu! Zaraz mu wyprostuję ten nos, a mój ciura rozprawi się tymczasem z toba!